

Dr hab. Małgorzata Bogunia-Borowska, Prof. UJ
Zakład Badań Kultury Współczesnej
Instytut Socjologii
Wydział Filozoficzny
Uniwersytet Jagielloński

24 kwietnia 2021, Kraków

Recenzja dorobku naukowego oraz organizacyjno-dydaktycznego dr Doroty Mroczkowskiej została sporządzona na zlecenie Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Socjologiczne działającej na podstawie art. 221 ust. 5 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r.)

Recenzja osiągnięcia naukowego w postaci monografii naukowej

Przedmiot recenzji stanowi monografia naukowa dr Doroty Mroczkowskiej *Zrozumieć czas wolny. Przeobrażenia, tożsamość, doświadczanie* wydanej przez Wydawnictwo Naukowe UAM w Poznaniu wskazana jako osiągnięcie naukowe o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2a (Dz. U. 2018 poz. 1668 USTAWA z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce)

Pani dr Dorota Mroczkowska jest autorką 14 artykułów opublikowanych w czasopismach naukowych po uzyskaniu stopnia naukowego doktora. Publikacje miały miejsce w socjologicznych i kulturowych czasopismach branżowych takich jak „Polish Sociological Review”, „Kultura Współczesna”, „Kultura Popularna”, „Kultura i Społeczeństwo”, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica”, „Studia Socjologiczne”, „Przegląd socjologii jakościowej”. Wszystkie te czasopisma stanowią liczące się tytuły w środowisku polskiej socjologii, a opublikowane w nich artykuły stanowią wartość w dorobku naukowym. Publikacje te ukazują się regularnie z wyjątkiem lat 2006-2012, kiedy to więcej artykułów opublikowano w pracach zbiorowych i publikacjach pokonferencyjnych. W materiałach otrzymanych do recenzji znajdował się na przykład artykuł zatytułowany „Codzienność w kryzysie” napisany we współpracy z Łukaszem Rogowskim i Radosławem Skrobaczkim, opublikowany w „Kulturze i Społeczeństwie” numerze 1 roku 2010. Niestety, nie został on umieszczony w wykazie opublikowanych artykułów w czasopismach naukowych po obronie doktoratu. Generalnie jednak warto zwrócić uwagę na fakt, że pani dr Dorota Mroczkowska pracuje systematycznie, a jej aktywność publikacyjna jest regularna, a nie jedynie związana z awansami zawodowymi. Uważam to za atut działalności i aktywności naukowej. Na dzień 22 kwietnia 2021 liczba cytowań wedle Google Scholar wynosiła 155, a H-index 5. Biorąc pod uwagę liczbę publikacji, wartość cytowań powinna być nieco większa. Jednak liczba powyżej 150 cytowań jest zadowalająca.

Warto dodać, że pani dr Dorota Mroczkowska była także współredaktorką kilku monografii naukowych. Większość z nich nie dotyczyła tematyki czasu wolnego. Były to publikacje poświęcone problematyce odżywiania i zaburzeń jedzenia. Wkład w przygotowanie tych pozycji był zawsze istotny, wiązał się bowiem z opracowaniem koncepcji teoretycznej i opieką merytoryczną nad całością publikacji. Wśród tych prac

znajduje się także przygotowana książka pod redakcją zatytułowana *Czas wolny. Refleksje, dylematy, perspektywy* wydana w roku 2011 przez Wydawnictwo Naukowe Difin. (nota bene w dokumentach zawierających wykaz opublikowanych monografii naukowych po doktoracie książka „Czas wolny. Refleksje, dylematy, perspektywy” nie zawiera informacji, że jest to pozycja przygotowana pod redakcją a nie samodzielna monografia). To ważna pozycja w dorobku naukowym przedstawionym do oceny w zakresie nauk socjologicznych. Pragnę zwrócić na nią uwagę także w kontekście wydanej w 2020 monografii *Zrozumieć czas wolny. Przeobrażenia, tożsamość, doświadczanie* przez Wydawnictwo Naukowe UAM, która została wskazana jako osiągnięcie naukowe w procesie habilitacyjnym. Habilitantka od wielu lat interesuje się tematyka czasu wolnego, co tylko potwierdza jej ostatnia monografia *Zrozumieć czas wolny. Przeobrażenia, tożsamość, doświadczanie*. Monografia, która jest właściwie kompendium wiedzy teoretycznej i metodologicznej oraz empirycznej i analitycznej. Jest to obecnie pozycja, która najpełniej i wieloaspektowo przedstawia stan wiedzy i ustaleń badawczych w zakresie badań nad czasem wolnym. Pragnę zwrócić uwagę na następujące kwestię związane z książką.

Po pierwsze, pragnę docenić fakt przygotowania przez Habilitantkę i zgłoszenia jako osiągnięcie naukowe monografii poświęconej kategorii czasu wolnemu i jego analizie we współczesnym świecie ze szczególnym uwzględnieniem polskiego społeczeństwa w wydanej w serii socjologicznej numer 83 Wydawnictwa Naukowego UAM. Oceniając dorobek dr Doroty Mroczkowskiej można było bowiem dopuścić do wszczęcia procesu habilitacyjnego na podstawie serii artykułów poświęconych tej problematyce. Zdecydowała się ona jednak na formę wymagającą odrębnej konceptualizacji i szerszego przedstawienia tematyki. Oceniam tę decyzję pozytywnie.

Po drugie, pragnę podkreślić konsekwencję i systematyczność prowadzonych przez Habilitantkę badań i analiz skoncentrowaną wokół tematyki czasu wolnego. Zainteresowania czasem wolnym nie są w dorobku dr Doroty Mroczkowskiej nagłą fascynacją, ale wieloletnim badaniem tej problematyki.

Po trzecie, założenia teoretyczne i metodologiczne przyjęte w kontekście badania czasu wolnego w książce wydają się logiczne. Celem pracy jest bowiem szerokie zaprezentowanie rozmaitych naukowych perspektyw i szkół analitycznych, podejść czy trendów, które można uczynić podstawą i fundamentem badań kategorii czasu wolnego. Autorka monografii ma ambicje zaprezentowania całego spektrum myślenia o problematyce czasu wolnego nie wybierając jednej teorii czy też dominującej koncepcji. Jej celem jest raczej przedstawienie jak najpełniejszego obrazu czasu wolnego wyrażającego się w przywołaniu pełnego dyskursu skoncentrowanego wokół tej tematyki, w tym także własnych badań prowadzonych w paradygmacie jakościowym. Jak sama zapowiada we wstępie swojej pracy „ważne staje się uzyskanie możliwie pełnego obrazu czasów wolnego jako pewnej szczególnej przestrzeni poznawczej, interakcyjnej, symbolicznej i emocjonalnej, a nie stworzenie jednej zasadniczej definicji czy sposobu myślenia na jego temat (str. 9)”. Przyjęcie takiego stanowiska wydaje się być rozsądne i uzasadnione merytorycznie, czas wolny stanowi bowiem zagadnienie nie dające się sprowadzić wyłącznie do zawężonej kwestii życia codziennego. Jeśli nawet tego typu zawężenie miałoby zostać przyjęte w pracy, to wówczas byłoby to badanie jedynie określonego wyimka z całościowej tematyki. Byłaby to wówczas zupełnie inna praca badawcza, mająca inne cele i charakter. Takich szczegółowych



i skoncentrowanych na wąskim zagadnieniu opracowań jest zresztą całkiem sporo. Ich charakterystyka polega zazwyczaj na analizie problemu z perspektywy określonych podmiotów na przykład wyłącznie kobiet, mężczyzn, młodzieży, marynarzy („Czas wolny marynarzy na łodzi” red. Ludwik Janiszewski, „Kobieta i jej czas wolny” red. Anna Zawadzka, „Młodzież w czasie wolnym” red. Ewa Narkiewicz-Niedbalec i Maria Zielińska). Pojawiają się zresztą jeszcze bardziej specjalistyczne i zawężone do bardziej wyselekcjonowanych podmiotów opracowania, dotyczące na przykład czasu wolnego młodych kobiet („Społeczne aspekty wypoczynku młodych kobiet” Anna Zawadzka, Krystyna Ferenz). Można także badać konkretne formy realizowane w czasie wolnym (Wzory społeczne wakacji w Polsce” red. Zygmunt Skórzyński i Andrzej Ziemilski) czy też uwzględniać rozmaite perspektywy na przykład rynkowe („Rynkowe konsekwencje czasu wolnego” Kazimierz Rogoziński) lub edukacyjne („Czas wolny i jego problematyka społeczno-wychowawcza” Aleksander Kamiński). Wskazuję tutaj tylko kilka możliwości ujmowania tak rozległej, zmieniającej się niejednoznacznej kategorii socjologicznej jaką jest czas wolny. Zamysł pani dr Doroty Mroczkowskiej był odmienny, starała się ona traktować czas wolny wieloaspektowo uznając tę kategorię za dynamiczną, społecznie i kulturową zmienną, lokowaną zarówno w obszarze mikro, jak i makro procesów społecznych, a najczęściej gdzieś pomiędzy nimi i związaną z subiektywnymi przeżyciami człowieka (str. 9).

Przyjęcie takich szerokich założeń dotyczących ujęcia tematyki czasu wolnego, ma swoje konsekwencje teoretyczne i metodologiczne w postaci pracy, która ma charakter interdyscyplinarny. Wyjaśnianie rozmaitych kwestii wymaga sięgania i przywoływania różnych teorii i koncepcji oraz odwoływania się do rozmaitych szkół i tradycji badawczych. Autorka wskazuje na kilka tropów teoretycznych takich jak symboliczny interakcjonizm, fenomenologia, egzystencjalizm, socjologia codzienności, psychologii doświadczenia, koncepcje kulturowe, postmodernizm, teorie graniczne (str. 9). W kolejnych rozdziałach pojawia się jeszcze funkcjonalizm, marksizm i neo-marksizm, studia kulturowe, feminizm. Wszystkie te podejścia są opisane i stanowią kontekst dla prowadzonych badań, analiz i interpretacji. Habilitantkę interesują rozmaite kwestie, stara się niczego nie pominąć, nie zgubić istotnych wątków, które nie ukazałyby pełnego obrazu stanu teoretycznego i badawczego kategorii czasu wolnego. W tym podejściu ważny jest stan obecny, ale równie ważne jest ujęcie historyczne, podejście synchroniczne i diachroniczne. Istotny jest aktualny stan badań i świadomości rozumienia czasu wolnego, jak i to jak był traktowany w przeszłości. W pracy sięga się i wykorzystuje dane zastane pochodzące z wielorakich źródeł.

Po czwarte, kwestia struktury pracy. Monografia została zaplanowana właściwie jako trzyczęściowe dzieło. Składają się na nią trzy rozdziały główne. Trzy z nich zostały kolejno nazwane – przeobrażenia, tożsamość, doświadczenie. W przypadku recenzowanej książki jest on jeszcze uzupełniony o rozdział metodologiczny. Oprócz wiodących rozdziałów zostały jeszcze wprowadzone cztery dylematy organizujące materiał zawarty w książce i utrzymujące w ryzach strukturę całości. Jeden z nich znalazł się w rozdziale przeobrażenia, a trzy kolejne w rozdziale tożsamość.

Rozdział pierwszy poświęcony przeobrażeniom, w którym zostają przedstawione konteksty, definicje i ujęcia czasu wolnego jest logicznie skonstruowany. Wskazano w nim na rozmaite zjawiska, procesy i zdarzenia, które miały wpływ na ujęcie i traktowanie czasu

wolnego. Mamy tam zatem przegląd koncepcji i ujęć czasu wolnego prezentowanych chronologicznie od czasów starożytnej Grecji, aż do współczesności. Omawiana jest koncepcja *vita activa* i *contemplativa*, zmiany w strukturze społecznej, kwestie autotelicznej i instrumentalnej koncepcji czasu wolnego, upowszechnienie kategorii czasu wolnego w dobie industrializacji i rewolucji przemysłowej, przemiany podejścia do czasu wolnego w dobie rozwoju metropolii i miast, kwestie wyodrębnienia się sfery publicznej i prywatnej, wpływ rozwoju ekonomicznego i technologicznego, komercjalizowanie, racjonalizacja i kontrola czasu wolnego. Na koniec rozdziału pojawia się pytanie postawione w formie dylematu o to, czy ludzie mają obecnie więcej czy mniej czasu. Forma stawiania dylematów jest trafnym zabiegiem, dlatego, że wielość ustaleń rozmaitych badaczy reprezentujących różne szkoły i perspektywy wytwarza pewien zasób kumulatywnej wiedzy, która nie ma charakteru ostatecznego. Przywoływane zostają kwestie związane z nadejściem „ery wypoczynku”, „kulturą dużej szybkości”, „cywilizacją pośpiechu”, „kurczeniem się czasu”, „czasowym zagęszczeniem”, „spiętrzeniem czasu”, „rytmy temporalne”, „pogłębianie czasu”, „kupowanie czasu” itd., które pozwalają zrozumieć wieloaspektowość zagadnienia i próby badawcze zdefiniowania problematyki.

Drugi rozdział noszący tytuł, tożsamość nie ma już tak klarownej struktury. Panuje w nim pewien chaos, nad którym jednak wyraźnie starano się zapanować. Zamiar Habilitantki określenia go jako tożsamościowy jest do pewnego stopnia zrozumiały, gdyż owa „tożsamość” ma obejmować zarówno perspektywę teoretyczną, jak i metodologiczną, istotę kategorii czasu wolnego analizowanego w kontekście polskich doświadczeń oraz znaczenia tej problematyki na gruncie polskiej socjologii. Rozdział mający na celu historyczny opis modelu i przeobrażeń koncepcji czasu wolnego w ramach polskiego doświadczenia kończy się ostatecznie konstatacjami na temat sytuacji socjologii czasu wolnego w Polsce. „Coraz trudniej bowiem w kontekście dokonujących się przeobrażeń ustalić tożsamość polskiej socjologii czasu wolnego. Jeśli wariant socjalistyczny sprzyjał rozwojowi problematyki w pewnym ogólnie ustalonym kierunku, to wariant demokratyczny nie miał żadnego kierunku (str. 115)”. Dr Dorota Mroczkowska reprezentuje krytyczne stanowisko wobec statusu polskiej socjologii czasu wolnego stawiając uzasadnioną diagnozę tego, że należy raczej mówić o „podejmowaniu wątków czy tematów czasu wolnego w ramach różnych subdyscyplin polskiej socjologii aniżeli o socjologii czasu wolnego w Polsce, tym samym można wskazać nie tyle na rosnące znaczenie tej subdyscypliny w Polsce, co raczej na coraz częstsze odwoływanie się do czasu wolnego jako poręcznego narzędzia eksplanacyjnego w rozmaitych analizach socjologicznych (s.117)”. Innymi słowy od opisu modelu socjalistycznego ujęcia czasu wolnego Autorka przeszła do analizy znaczenia, roli i pozycji socjologii czasu wolnego na polskim gruncie naukowym. Wydaje się jednak, że są to dwa różne zagadnienia. Badaczka zdecydowała się je połączyć.

Część poświęcona analizie czasu wolnego w Polsce jest na tyle ważna i odrębna od procesów związanych choćby z postmodernizmem i urefleksyjnieniem czasu wolnego współczesności, czyli opisem rozmaitych procesów i trendów kulturowych oraz społecznych, że powinna być potraktowana jako autonomiczna część i osobny rozdział. Czas wolny analizowany w zupełnie innym systemie i ustroju politycznym, który miał swoje sposoby organizacji życia związanego z pracą, jak i tym, co czyniono poza nią, a także tym, jak łączono życie pracowników zakładu pracy z ich miejscem pracy oraz urlopem, czyli

wczasami pracowniczymi. Ta część mogłaby stanowić zupełnie samodzielny i autonomiczny rozdział książki. Opis tego okresu i zrozumienie istoty czasu wolnego w PRL-owskiej Polsce pozwala stworzyć model percepcji i rozumienia tego pojęcia. Niemniej jednak historyczna analiza rozwoju podejścia do czasu wolnego od modelu socjalistycznego do demokratycznego wedle nomenklatury terminologicznej zastosowanej w monografii, wskazuje na wiedzę w tym zakresie i dogłębną znajomość polskiej literatury przedmiotu. Rozdział poświęcony socjologii czasu wolnego w Polsce oraz modelom tego pojęcia prezentowanym w kontekście różnych systemów politycznych, gospodarczych i społecznych na tle zmian zachodzących w centralno-wschodniej części Europy, uznać należy za udany i w sposób zajmujący ukazujący fazy tych przemian.

W rozdziale trzecim nazwanym „ku metodzie” przedstawione zostały wyniki badań ilościowych dotyczące budżetu czasu w ujęciu dobowym i tygodniowym. Można potraktować przedstawione w tym miejscu dane jako wstęp do własnych analiz jakościowych, które stanowią główną wartość pracy, albo uzupełnienie własnych analiz o czynnik ilościowy. Są to typowe dane dotyczące czasu przeznaczonego na wskazane czynności takie jak oglądanie telewizji, czytanie, życie towarzyskie. Najciekawszym fragmentem tych analiz jest próba przedstawienia gospodarki czasem przedstawicieli polskiego społeczeństwa w kontekście obywateli innych krajów europejskich. Z przedstawionych danych wynika, że realizacja czasu rozkłada się dość podobnie wśród obywateli Unii Europejskiej, choć średnia ilość czasu wolnego wśród obywateli starych krajów Unii jest dużo większa niż nowej. Zaprezentowane dane dotyczące tej kwestii wymagałyby uaktualnienia, gdyż zagadnienie rozpatrywane w analizie komparatystycznej ujawnia podobieństwa i różnice w gospodarce i zarządzaniu czasem ludzi zamieszkujących Unię. Przytoczone dane ilościowe, choć pozwalają na uchwycenie pewnych prawidłowości i zmian, nie są w stanie uchwycić zjawisk bardziej subtelnych i mniej oczywistych w przypadku badań nad czasem wolnym. Habilitantka, która w centrum swoich zainteresowań stawia współczesne procesy kulturowe, społeczne i cywilizacyjne, percypuje rzeczywistość w sposób zdecydowanie bardziej wnikliwy, dostrzega praktyki społeczne i kulturowe, które nie są uwzględniane w badaniach ilościowych. Reprezentuje postawę socjologa, który wychwytuje nie tyle oczywiste zjawiska, ale przygląda się temu, co jest mniej widoczne, zwykłe, codzienne, a co ma znaczący wpływ na ostateczny ogląd i zrozumienie całościowej domeny zjawisk związanych z czasem. Interesują ją owe pomijane w badaniach ilościowych i budżetowych czasu wątki, niuanse, praktyki, zdarzenia, które także mają wpływ na pełny „obraz” czasu wolnego. Z tego też powodu interesuje ją subiektywność jego doświadczania, codzienność przeżywania, sposoby i modele praktykowania, a także kontekstualność i procesualność natury czasu. Czas wolny ma dla niej charakter wielowymiarowy i interpretatywny. Z tego też powodu przyjmuje założenia metodologiczne socjologii refleksyjnej stwierdzając, że „szeroko rozumiane założenia metodologii refleksyjnej dają szansę wniknięcia w subiektywną rzeczywistość uczestników badania, zapoznania się ze sposobem, w jaki interpretują oni samych siebie i podejmowane przez siebie działania, a także określenie, jak sytuują się wobec otaczającego ich świata lub w jego obrębie (...) (str. 139)”.

Rozdział czwarty, stanowi prezentację wyników i analiz własnych w oparciu o dane pochodzące z trzech realizowanych na przestrzeni lat 2008-2018 projektów grantowych.

Badania mają charakter ilościowo-jakościowy. Habilitantka analizuje w tej części wypowiedzi pochodzące z wywiadów wprowadzając kategorie umożliwiające deskrypcję i wyjaśnienie zachowań i doświadczeń w kontekście ich czasu wolnego. Pojawia się tutaj wiele wątków związanych chociażby z rozumieniem czasu wolnego i czasu dla siebie, wolności od obowiązków i obligacji oraz wolności do podejmowania czynności wedle własnych preferencji, indywidualizacja doświadczenia czasu, kwestii rozumienia odpoczynku, przyjemności wynikającej z różnych pól czasowych, kwestie braku czasu, permanentnego zmęczenia, trybami konieczności, strategię zaradczo-dostosowawczą, zągęszczanie i fragmentaryzacja działań, serious i casual leisure. W omawianych badaniach osobno zostały wyszczególnione kategorie wpisujące się w szeroko rozumiane aktywności czasu wolnego, a mianowicie użycie instrumentów medialnych takich jak telewizja czy komputer, książka czy muzyka. Jako praktykowanie czasu wolnego pojawia się także kategoria „dolce far niente”, czyli słodkie leniuchowanie, letarg i drzemka, które są planowane lub często pojawiają się w rozkładzie dnia dość spontanicznie. W pracy analizowana jest także kwestia obowiązków domowych, rekreacji, sportów, spacerów czy życia rodzinnego i towarzyskiego, zakupów, uprawiania działek i ogródków, konsumpcji w restauracjach, aktywności kulturalnej. Starając się uporządkować zgromadzony materiał badawczy wprowadzone zostają także kwestie związane z codziennością, rutyną, ale także ze sposobami odchodzenia od niej. Nie jestem zwolenniczką nieco wydumanego określenia wprowadzonego w pracy „uniecodziennianie codzienności” choć uchwycenie samego zjawiska polegającego na ucieczce od codzienności i poszukiwania przez podmioty nisz istnienia jest ważne, przecież właśnie takie odkryte działania i strategie ludzkie pozwalają badaczowi na zaprezentowanie całościowego obrazu wolnego czasu. Jedną z form ucieczki od codzienności są także opisane w pracy marzenia i fantazje, przeżycia, które są substytutami pozwalającymi projektować i urefleksyjniać przyszłość. Sformułowanie „uniecodziennianie codzienności” zostaje uzupełnione o opis jeszcze innego zjawiska „ucodzienniania niecodzienności”. Mimo niezbyt fortunnych i nieco uciążliwych określeń opisane zjawiska są ważne z punktu analiz czasu wolnego. Jak stwierdza się w pracy „ucodziennianie niecodzienności jest zadaniem narzucanym przez grupy i realizowanym poprzez poszukiwanie wspólnej formy. Z kolei (...) „uniecodziennianie” codzienności to już nie tyle zadanie, ile raczej wybór jednostkowy, kwestii podmiotowości i potrzeby podkreślania odrębności – poprzez zaprzeczenie, negację, negocjacje i rozszerzenie znaczeń (str. 217)”. Ostatnią część opisującą badania własne poświęcono bardzo interesującej kwestii sytuacji i doświadczeń granicznych, które znacząco zakłócają codzienność, istniejący porządek społeczno-kulturowy, rutynę codzienności. Czas zaczyna wówczas inaczej płynąć i nabiera nowych znaczeń.

Habilitantka bardzo kompleksowo analizuje złożone zagadnienie czasu i czasu wolnego. Wnikliwie przygląda się najmniejszym przejawom zmian, znaczeń, przeobrażeń. Na różne zjawiska spogląda przyjmując dwojakiemu rodzaju perspektywę. Niech za przykład posłuży analiza technologii, która z jednej strony sprzyja organizacji czasu. Jednak z drugiej jeszcze bardziej kontroluje czas człowieka. Należy ocenić pozytywnie wnikliwe analizy czasu wolnego przedstawione w książce *Zrozumieć czas wolny. Przeobrażenia, tożsamość, doświadczenie* i oparte na badaniach własnych.

Po piąte, na koniec pozostaje drobna kwestia związana z tytułem monografii. Oficjalny tytuł znajdujący się na okładce książki brzmi „Zrozumieć czas wolny. Przeobrażenia, tożsamość, doświadczenie” jednak w dostarczonej dokumentacji (wykaz osiągnięć naukowych, str. 1) tytuł monografii jest sformułowany inaczej, a mianowicie „(Z)rozumieć czas wolny. Przeobrażenia, tożsamość, doświadczenie”. Różnica wydaje się subtelna, ale jednak wskazuje na nieco inne znaczenia. „Rozumieć” oznacza stan ostateczny, dojście do finalnej wiedzy. Natomiast „zrozumieć” wyraża chęć poznania tego, czym jest czas wolny, zawiera w sobie zatem deklarację wysiłku, aby poznać dane zjawisko. Ostateczny tytuł monografii sugeruje, że Autorka wciąż bierze udział w niekończącym się procesie wnikliwego dociekania naukowej natury fenomenu czasu wolnego.

Druga uwaga związana z tytułem monografii, ale także generalną tematyką pracy odnosi się do faktu terminologicznego. W pracy badano czas wolny. Ta przyjęta terminologia budzi naukowe wątpliwości związane z faktem, że nie da się, szczególnie współcześnie, badać wyłącznie czasu wolnego. Czas wolny jest tylko częścią dobowego czasu człowieka. Nie da się właściwie analizować czasu wolnego bez uwzględnienia innych odcinków czasu realizowanych w życiu człowieka. Te kwestie zostały w rozważaniach Autorki podjęte jako istotne kwestie definicyjne.

Tematyka czasu i czasu wolnego jest niezwykle złożona. Wymaga uwzględnienia wielu czynników, zmian procesów, obyczajów, tradycji, rytuałów, przyzwyczajzeń, strategii życiowych, hierarchii klasowych, relacji społecznych. Habilitantka zmagала się ze złożoną i wieloraką materią wymagającą naukowej konceptualizacji. Odnosi się wrażenie, że pragnęła w przedstawionej monografii zaprezentować ogrom wiedzy, kompetencji, analiz, przemyśleń. Mimo drobnych uwag dotyczących struktury lub zbyt dużej ilości informacji, wywodu, który można było miejscami ograniczyć przedstawiona do analizy książka spełnia wymogi pracy naukowej i jest z pewnością pracą solidną i wartościową. Stanowi ona także zebranie i podsumowanie zebranej wiedzy na temat czasu wolnego. Książka jest oparta na solidnej znajomości literatury oraz prowadzonych od lat w ramach grantów badań własnych.

2. Ocena dorobku organizacyjno-dydaktycznego po osiągnięciu stopnia doktora

Pani dr Dorota Mroczkowska jest dobrze przygotowana do wykonywania pracy naukowej, organizacyjnej i dydaktycznej. Podwójne wykształcenie psychologiczno-socjologiczne umożliwia Habilitantce podejmowanie tematyki oraz prowadzenie badań o charakterze interdyscyplinarnym. Rozwój naukowy Habilitantki nie koncentruje się wyłącznie na wąskiej i wysoce wyspecjalizowanej dziedzinie lub subdyscyplinie. Jest wielod dziedzinowy i zróżnicowany. Wśród działań naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych to pole naukowe wydaje się być najważniejszym obszarem rozwoju Habilitantki, o czym świadczy ilość publikacji i udział w grantach.

Spoglądając na rozwój naukowy Habilitantki odnosi się jednak wrażenie, że koncentruje się ona może na zbyt wielu wątkach. Interesuje ją bowiem szeroko rozumiana kultura współczesności, przemiany praktyk kulturowych, tożsamość, czas wolny, świadomość, wyobrażenia, socjologia codzienności, technologie mobilne i ich funkcjonowanie szczególnie na rynku bankowym, tematyka work lifebalance, style życia, obszary graniczne,

kreatywność, innowacyjność, zaburzenia odżywiania, ciało i cielesność. Zajmuje się także psychoterapią, psychologią kliniczną, teoriami genderowymi, kwestiami komunikacji, autoprezentacji, konfliktem i negocjacjami, a także kompetencjami zawodowymi. Wiele z tych tematów rzeczywiście się ze sobą łączy, ale czasem wydaje się, że to przypadek decydował o tym, jakie kwestie były przez Habilitantkę brane na warsztat.

Można jednak spojrzeć na tę charakterystykę rozwoju dr Doroty Mroczkowskiej jako strategię wynikającą z umiejętności włączania się w prace prężnie działającego i inspirującego zespołu środowiska poznańskiej socjologii. Pani Dorota Mroczkowska często współpracuje z badaczami ze swojego środowiska i spoza niego, tym samym zdobywa doświadczenie i kompetencje w rozmaitych badaniach oraz grupach naukowych. Habilitantka była członkiem zespołów grantowych, ale także zdobywała doświadczenie jako kierownik indywidualnego grantu KBN. Najważniejsza jest w tym przypadku konkluzja, że autorstwo i współautorstwo Jej tekstów naukowych przedstawia wysoki poziom merytoryczny. Interdyscyplinarność jest cechą charakterystyczną w pracy pani dr Doroty Mroczkowskiej. Jest to badaczka, która nie chce niczego pominąć z ogromu społecznych i kulturowych zdarzeń, zjawisk i procesów.

Niemniej jednak odnosząc się do osiągnięć o charakterze organizacyjnym i dydaktycznym, to są to obszary słabiej zagospodarowane. Domeną Habilitantki są badania i praca naukowa, a w mniejszym stopniu organizacyjna i związana z dydaktyką. Jeśli chodzi o tę ostatnią kwestię to ocena działalności w tym zakresie może wynikać z nieprecyzyjnego opisu działań dydaktycznych, które zostały zawarte w autoreferacie.

Od momentu zatrudnienia w roku 2003 roku w Instytucie Socjologii na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Habilitantka prowadziła, jak wykazuje w autoreferacie, 15 przedmiotów w różnych formach między innymi wykładów, konwersacji, zajęć fakultatywnych, warsztatowych i treningów interpersonalnych. Były to także autorskie kursy z zakresu komunikacji i autoprezentacji, konfliktu i negocjacji oraz relacji w organizacji. Niestety trudno jest w pełni ocenić kwestię dydaktyki, bowiem nie ma żadnych bardziej szczegółowych informacji na temat owych 15 przedmiotów. W autoreferacie nie pojawiły się informacje o programach tych kursów, ich tematyce, tytułach czy ich ewaluacji dokonanej przez studentów. Brakuje także wiedzy na temat czasu i okresu ich trwania. Jedynie jeden kurs przywołany w autoreferacie „Style życia i czas wolny” dotyczy tematyki związanej z osiągnięciem naukowym i tematyką, która od lat znajduje się w centrum uwagi Habilitantki. Analizując informacje o dydaktyce przedstawione w autoreferacie Habilitantki, odnosi się wrażenie, że jej wiedza z socjologii czasu wolnego nie jest w pełni wykorzystana w jednostce pracy.

Warto zwrócić przy tym uwagę na fakt, że Dr Dorota Mroczkowska podejmuje aktywne działania i współpracę ze środowiskiem zewnętrznym i rynkowym. Prowadzi szkolenia i warsztaty dla różnych podmiotów a mianowicie pedagogów, rodziców, lekarzy, opiekunów, młodzieży popularyzując naukę i edukując w zakresie profilaktyki zaburzeń odżywiania czy kompetencji komunikacyjnych. Spoglądając i oceniając działalność popularyzatorską Habilitantki oraz zaangażowanie w kierowanie lub współkierowanie instytucjami publicznymi, to zdecydowanie ogniskuje się ono wokół kwestii o charakterze psychologicznym, związanych z zaburzeniami odżywiania i świadczeniem wielorakiej pomocy psychologicznej. Przykładem tej ostatniej jest praca w Ośrodku Psychoterapii i

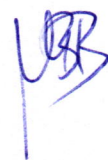
Pomocy Psychologicznej „Rozmowa” w Poznaniu czy w Centrum Zaburzeń Jedzenia także w Poznaniu. Habilitantka została doceniona przez pracodawcę uzyskując nagrody za osiągnięcia naukowe i organizacyjne w roku 2003 oraz 2017 i 2018.

Działalność organizacyjno-dydaktyczna Habilitantki, w porównaniu do podejmowanych przez nią aktywności na polu naukowym jest skromniejsza, ale te działania praktyczne uzupełniają w wystarczającym stopniu aktywność naukową.

Ponadto Habilitantka od czasu uzyskania stopnia doktora, czyli roku 2003 wzięła udział w 36 konferencjach prezentując referaty. Aktywność konferencyjna jest wysoka i regularna, choć jedynie 6 wystąpień z tego okresu (między rokiem 2003 a 2019, czyli w ciągu 16 lat) było poświęconych sensu stricto kategorii czasu wolnego. Zdecydowanie częściej Habilitantka prezentowała referaty związane z problematyką żywieniową. Pewien niedosyt pozostawia fakt, że w tym czasie jedynie dwa razy prezentowała referaty na konferencjach międzynarodowych. Raz była to konferencja ESA w Turynie (2011), na której przedstawiono współautorski referat work-life balance w Polsce, zaś drugi raz była to konferencja w Novej Goricy (2018), gdzie zaprezentowała współautorskie wystąpienie poświęcone teoriom granicznym analizowanym na przykładzie polskich instytucji. Niestety brakuje informacji w autoreferacie o organizatorze tej drugiej konferencji. Na tym etapie rozwoju kariery naukowej dysponując sporym dorobkiem naukowym udział w konferencjach międzynarodowych jest do pewnego stopnia obligatoryjny. Z pewnością należałoby wykazać się w tej kwestii większą aktywnością. Ta tendencja jest także widoczna w zakresie członkostwa w organizacjach branżowych. Habilitantka była, ale od kilku lat nie jest już członkinią Polskiego Towarzystwa Socjologicznego podobnie jak i nie jest już członkinią European Sociological Association. Mimo, że wymagania aktywności międzynarodowej uznać należy za ważne w dorobku naukowym, to pewien ich niedosyt w dorobku Habilitantki nie zostaje w tym przypadku uznany za słabość. Jest to raczej przestrzeń do rozwoju w przyszłości. Nie mam wątpliwości, że taka zostanie podjęta. Należałoby nieco tę aktywność międzynarodową rozwijać mobilizując się do nawiązania współpracy międzynarodowej i prezentacji wyników pracy naukowej na arenie szerszej niż lokalna.

Niemniej jednak Habilitantka konsekwentnie rozwija swoje naukowe pasje i działania na rynku lokalnym angażując się na przykład w prace zespołów badawczych Urzędu Miasta Poznań. W roku 2018 brała udział aż w 3 tego typu projektach finansowanych ze środków Ministerstwa Zdrowia lub Wydziału Zdrowia i Spraw Publicznych Urzędu Miasta Poznań. Jest też zapraszana do różnych gremiów w roli eksperta. Inną aktywnością lokalną było wielokrotne angażowanie się w prace i przygotowania ekspertyz i opracowań dla podmiotów zewnętrznych. Współpracę z otoczeniem zewnętrznym, środowiskiem władz miejskich i lokalnych firm należy ocenić bardzo wysoko i pozytywnie. Dr Dorota Mroczkowska działa na rzecz lokalnego środowiska i wydaje się czynić to w sposób świadomy traktując bliskie otoczenie jako główne pole swojego działania na rzecz dobra wspólnego.

Podsumowując, mamy do czynienia z rzetelną pracą przygotowaną na podstawie wieloletnich badań i rozwijanych zainteresowań. Dorobek pani dr Doroty Mroczkowskiej jest różnorodny, wieloaspektowy i interdyscyplinarny. Autorka jest dojrzała i przygotowana do dalszej pracy badawczej. Habilitantkę cechuje wysoka kultura humanistyczna. Praca jest napisana poprawnie stylistycznie.



Konkluzja

Biorąc pod uwagę całość dorobku naukowego Habilitantki, osiągnięcie naukowe w postaci monografii *Zrozumieć czas wolny. Przeobrażenia, tożsamość, doświadczanie* wydanej przez Wydawnictwo Naukowe UAM w Poznaniu oraz dorobek i doświadczenia dydaktyczno-organizacyjne z przekonaniem stwierdzam, że w tym przypadku spełnione są ustawowe wymogi do nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauki socjologiczne.

Małgorzata Bogumił Błaszczyk

MB